

## Z redakcyjnej teczki

---

### **Co „Znaczy Kapitan”**

Do napisania tego krótkiego wspomnienia siadam z bólem i żalem, bo oto 8 lutego minął rok od tragicznej śmierci kapitana Żeglugi Wielkiej - zaledwie 56-letniego Eugeniusza Arciszewskiego - mojego kolegi, syna osadnika, sybiraka.

Razem z Nim na dnie Morza Norweskiego spoczywa we wspólnej trumnie-statku „Leros Strenght” Jego 20-osobowa Załoga. Gieniuś-sybirak osierocił swoją Mamę Panią Janinę Arciszewską, a moją kochaną szlachetnego serca wychowawczynię, która nie chce uznać tego faktu, że to najgorsze już się nie odstanie. W nieutulonym żalu została żona z dziećmi i jego rodzeństwo, z którego On był najmłodszy.

Na Syberii Pani Janina cierpiała głód, nędzę, upokorzenia, ale do Polski przywozła całą swoją szóstkę. Biedna Kochana Pani Janina dla nas sierot z domu dziecka była także Matką.

Dopiero po roku mogę napisać o tym nieszczęściu bardziej na spokojnie. Bolały mnie wywiady udzielane przez tych marynarzy, którzy zostawili Kapitana i statek jeszcze w Murmańsku i dzięki temu żyją. Dlaczego więc źle mówili o Kapitanie? Czyżby zapomnieli że kapitan na statku to ten pierwszy po Bogu? Na statek nie zaciągają się mazgaje czy słabeuszki, na statku mają być mężczyźni - prawdziwe wilki morskie. Każdy kapitan wymaga bezwzględного posłuszeństwa. Takie jest kapitańskie prawo. Czyżby nie wiedzieli „Co znaczy Kapitan”.

*Felicja Konarska*

---

### **Kolejna wystawa w Muzeum Niepodległości**

W 80 rocznicę odzyskania niepodległości w dniu 11 listopada 1998 roku Muzeum Niepodległości w Warszawie planuje otwarcie kolejnej wystawy, która ma obrazować tradycje i dorobek II Rzeczypospolitej. W ekspozycji zamierza ukazać dorobek Polski międzywojennej w dziedzinie gospodarki, techniki, oświaty, nauki, kultury, sztuki, teatru, a także organizacji życia politycznego, postaw obywatelskich itp. Muzeum zaprasza do współpracy - do 30 czerwca przyjmowane są wszelkie oryginalne eksponaty wytworzone w latach 1918-1939, stare fotografie, dokumenty, druki, zbiory pamiątek, itp.

Adres: Muzeum Niepodległości, al. Solidarności 62, 00-240 Warszawa. Tel. 827-04-89. Czynne w godzinach 10<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>.

*Dyrektor Muzeum - dr Andrzej Stawarz*

---

### **O osadnikach wojskowych w telewizji**

W programie lokalnym TVP Rzeszów, w cyklu „Rzeszowska karta historii”, opracowywanym przez p. Jerzego Dubiela ukazała się audycja o osadnikach wojskowych na Wołyniu, składająca się z trzech 17 minutowych części.

Były to relacje dzieci osadników, których ojcowie pochodzili z podrzeszowskiej wsi Budziwój.

Opowiadali oni o ojcach-żołnierzach Wojska Polskiego, którzy bronili granic Ojczyzny, za co otrzymali działki na Wołyniu, o początkach bytowania rodziców na Kresach Wschodnich, późniejszym ich gospodarowaniu w okresie międzywojennym oraz o wkroczeniu wojsk sowieckich 17 września 1939 roku i opuszczeniu tych ziem w formie wywózki na Sybir lub wyjeździe do stron rodzinnych tj. do Budziwoja.

Relacje osób uzupełniane były filmami wojennymi z lat 1918-1920 i z wkroczenia wojsk sowieckich 17 września, oraz fotografiami z „Kroniki Weteranówki” - wydanej w 1996 roku jako 6 tom „Wschodnich losów Polaków” - jak również rodzinnymi zdjęciami z własnych zbiorów Teresy Borowiec, Danuty Burz i dr Władysława Grzebyka.

*Teresa Borowiec*

Pan Kołtun z Chełma pisząc do nas wyraża podziękowania za podjęcie inicjatywy wydawania Biuletynu, który przyczyni się do zachowania przed zapomnieniem naszych związków z Kresami Wschodnimi.

Otrzymaliśmy także od pana Kołtuna zbiór jego wierszy p.t. „Misterium z Wołynia”. W bieżącym numerze Biuletynu drukujemy jeden z wierszy zbioru. Postaramy się w miarę możliwości zaprezentować naszym Czytelnikom twórczość pana Kołtuma.

Pani Józefie Świątkowskiej Swojnąg z osady Krechowickiej zamieszkałej w Nowej Soli - za cenny dar 150 zł przekazany na powodzian, serdeczne podziękowania i pozdrowienia dołącza Zarząd Stowarzyszenia Rodzin Osadników Wojskowych i Cywilnych.

### POSZUKIWANIA

•Pani Janina Dąbrowska poszukuje siostry **Bronisławy Marii Brzeżańskiej** urodzonej 13 XII 1926 lub 27 roku w Tłusteńkie woj. tarnopolskie pow. Kopczyńce, ojciec Józef, matka Helena z domu Studzińska. Siostra została wywieziona z Suchodołu gm. Sidorów. Deportowano ją do ZSRR z rodziną 10.02.40 r. do Nowosybirsk, do bernauskiego rejonu. Po amnestii przebywała w Uzbekistanie w okolicach Taszkientu, skąd dostała się do Guzar do junaczek. Gdy w sierpniu 1942 r. ostatni transport opuszczał ZSRR została skierowana do szpitala w Guzarach. Te ostatnie wiadomości otrzymałam z PCK (od ojca z Palestyny).

•Środowisko rodzin osadników wojskowych z osad Budowla, Lerypol i Rokicie gm. Żydomla, pow. Grodno woj. białostockie poszukuje członków rodzin swoich byłych sąsiadów: Broniek, Czekałski, Delatour, Czyż, Gold, Goliński, Iwaszkiewicz, Król, Kędziński, Korpulewicz, Hipsz, Łepkowski, Janiszewski, Oseski, Osiński, Piotrowski, Metelski, Szczerek, Skarzyński, Szyling i innych.

### WAŻNE!

Wszyscy którzy wraz z nowym numerem biuletynu otrzymają deklarację członkowską proszeni są o jej dokładne wypełnienie w celu uzupełnienia naszej ewidencji danych osobowych oraz przesłanie na adres Stowarzyszenia.

Zachęcamy do zapisywania się w nasze szeregi nowe osoby dla których droga jest idea osadnictwa. W tym celu deklarację członkowską prosimy skopiować na powielaczu i wypełnioną przesłać na nasz adres.

W celu ułatwienia wpłacania dobrowolnych datków na cele Stowarzyszenia oraz opłacania składek członkowskich oraz wpisowego załączamy blankiet wpłat pocztowych lub bankowych.

Przypominamy, że miesięczna składka członkowska wynosi 2 zł a wpisowe dla nowych członków 5 zł.